

Nr. akt. O. K. M. W. II / 43 L. 3

PROTOKOL PRZESLUCHANIA SWIADKA

Warszawa dnia 25 luleg 1946r.

Sedzia Okregowy Sledczy II rejonu Sadu Okregowego w Warszawie

Halina Wencins delegowana do Komisji Badania Zbrodni Nie-

mieckich przesluchala nizej wymienionego w charakterze swiadka. Po uprze-

dzeniu swiadka o odpowiedzialnosci karnej za falszwe zeznanie, oraz o za-

znaczeniu przysiegi. Sedzia odebral od niego przysiege na zasadzie art.

109 k.p.k. poczem swiadek zeznal co nastepuje:

Imie i nazwisko Romuald Zakrzewski pseudonim Wiktor

Data urodzenia 18-XI-1912r. w wsi Bartusze Rudnie pow. Bialystok

Imiona rodzicow Mikołaj i Emilia ze Stawow

Zajecie Pracownicy nadleśnictwa miejscowego "Kabały"

Wykształcenie miejscowe leśnik
Miejsce zamieszkania Kabały, gmina Białas
Wzrost 175 cm - wzdłuż
Waga nie znamy

W czasie okupacji niemieckiej pracowałem tam jako leśnik. W leśnictwie "Kabały" Limy 1939r. albo na początku 1940r., daty do badania nie pamiętam odbyła się operacja Polaków w oddziale X w lesie kabackim. Operacja odbyła się nocą. O operacji opowiedział mi strażnik lasowy gajowy tego leśnictwa Lesław Stawicki, który obecnie nie żyje. Lesław obserwował operację z ukrycia, ponieważ znajdował się w tym czasie w terenie, widział ją zjeżdżając z samochodu cywilnego z ludźmi ubranymi po cywilnemu, oraz kilka samochodów z żandarmami i strażnikami. W samochodzie

W tym dniu wzięto siedmiu swob. wie 25 do 30 osob, wtem
 wzięto byc 8-in samochodach do 20 osob. 55-nami
 zamocni ciestara, i karoli mu odejcie, sami obstarali
 odwiat X lasu. Ciestara odszedl, odchodzac jui - perwej
 odlegosci stynat salwy z karabim maszynowym i cybulny
 granatow. Jak atuzo krotcy odjedny lego nie opowiadat.
 Karajun ciestara udat sig na miejsce i zobaczyl ziemiz
 siewo prunona na przeszkeln osto 150 m². Ja
 dowiedziatem sig o tem od gojowego ciestara w pot rann
 poranej. Grob ten dobad jest o tym samym staniu co
 wtedy, nam miejsce - wozg wstrosi. Karowu osob
 wtedy samochodowch nie znam i nie wiem sled byli
 przytoreni ludie na mistrelanie.

Druga experucja w lesie kabackim niata miejsce o 1942r.
 o dniu 24 ay 25 czerwca dwie dobadnie nie pamietam,
 ale wiem ii bylo to na Boie ciato, na dwa dni przed po
 experucja osto 200 Polakuw straconych w lagobalensach.

W dniu Boiego ciata ~~to~~ przed oddziatem XIII wstetem
 zabrymowany przez patrol 15, ktore muie rozowicy:
 pozechotem woczas na rownie do oddziatu VIII i stambad
 fawie patrol 55 muie rozowicy, zorzentowtem sig re
 las jest obstariany. Karajun w towarzystwie gojowego.

Filipina Crestare (wyznienego przez Niemcow 22 ay 24
 sierpnia 1944r. do kopolni sili o Niemcech, sled nie wriat
 i nie dat o sobie radnej wiadomosci) do oddziatu XIV
 w lesie kabackim. W oddziale XII zobaczyliemy stady
 samochodow, ktore nas zaprowadzily do wozg oddziatu
 na polance na ktorej zobaczyliemy niespodzianie
 szarych kilku iwiencow, ktorych o tym terenie nie bylo
 oran darin ziotnietu na przeszkeln 6 m do 6 m. Obok
 tego miejsca teren byl zaleptany, enclartem tam
 garety niemieckie, sturmet z datu dwie popreszies
 oran bilety do kina, spello, uskuni i pudeta od papierow

Wzrostem rożnym i stowardzeniem i jest tylko weteranów 2.
i wzmianka, kapusta w dani i sprasowanym i jest wzmianka
i starożytność obstarbanem swoim ludzmi teren i wysłaniem do
rozkopania miejsca zamieszkania dani, jako weteranów. Na
głębokości około 1.80 m - do 2 m. Motrafiliem na kury ciat
ludzkich, porażonych, jak sądził postać i wzbudzić
granatów. Ciąto były porażone ludzmi. Widać tam tam
złoty miedziany który miał być wzmianka na kury, a widać
później i ramiona okalające wzbudzić granatów.
Okoliczne drzewa posiadają ślady śniegu. Wzrostem z dala
kopelusz męski, pasem od spodu z materjału i szalik na
rytu, - wzmianka te zaktualizowane przez przesłaniem wzmian
dowodów w A.R. które na tej podstawie ustalono imiona i
nazwiska ludzi straconych. Są to listy pomordowanych
nie wielu i nazwiska nie wielu. W parę tygodni później
lista ofiar tam pomordowanych była ogólna o prawie
podrobniej w biurowie informacyjnym i Pracospolity
- gdzie są to cytatem. Według informacji tej prosy
było wtedy straconych 40 miedzian: 1-2 kobiety, w tym
byli wrazi na wzmianka i wzmianka na Pawialem.
Zob rozkopany gnere wiele i wielu ludzi rozkopaliem
jako po gnere i rozdzieliliem murawę. Posiadaem idzie
drzewa postrelanych w czasie egzekucji. Około 21 sierpnia
1945 r. drzewa postrelane wtedy zostały wzmianka i obecnie
nie zostało po nich śladu. To to robić się ustalitem.
Razem z innymi rozkopali mogiła: Filipu Cestaw, Zigmund
Kabanski Władysław, ram. w niedalekiej Kobył (jako
gajowy), Stanisław Szymon Obecnie nie żyje, Kord
Kiełbowski ram. w Kobyłach gm. Wilanów. Matecki Piotr
ram. wieś dół gm. Wilanów, Zdzisław Zbigniew ram.
Tamże dyskrety losów państwowych. Miejsce egzekucji
i nazwa jest w swoim czasie jak i po gnere, z tem i

W roku 1943 do oddziału XI, XII, XIII, XIV, XV Niemcy

przeprobili rykos i roztropili pojedynczo. Zginęło tam około 25 żydów i żydówek. Mogiły zostały zniszczone, kiedy z gąsienic mogiły wstąpił Niemiec.

W dniu 18 lipca 1943r. do oddziału XVII lasu Kobacim zostali przez Niemców przewiezieni i roztropieni 10 mężczyzn i kobiet z Pawłowa, między innymi był roztropiony wtedy inżynier Boguciel i młodzi mężczyźni.

Skąd się powiedzieli mi o tym grabaniu, których Niemcy w tej chwili nie pamiętali, grabane li z rozpaczą wódcą obrzynano po 50. od góry, i ubranie porzucanych.

W końcu wyszedł się dowódca inż. Boguciel, i skąd nie wiadomo się i wódcę wtedy stracony. Mogiły zostały zniszczone. Poligoni i Pyrach opowiadali mi o egzekucji 10-ciu Polaków z Pawłowa w lesie Kobacim. Wtedy pisał w oświadczeniu że Polaków aspiranta policy

granatowej w Turku. Był to Hofmann. ^{Mogli mi grabane} w dniu 18 sierpnia 1943r. do oddziału XVII w lesie ^{in Polaków i ich rodzinie i poligoni granatowej, z których kilku odlatyło, i co wyjeżdżano go dokądś gdzieś i} Kobacim Niemcy przewieźli 20-u mężczyzn, ^{z których roztropili}

między innymi był Pawłowski i młodzi mężczyźni i kobiety. Gąsienic wódcę wstąpił opowiadał mi o tym w Pyrach jeden z wierzniaków na egzekucji do lasu Kobacim. Nazwiska: „Pawłowski - Gójec - roztropienie rodziny”.

Naszymi świadkami tej egzekucji byli śnie grabane ci sami co przy wyżej opisanej egzekucji z dnia 18 lipca 1943r., wówczas grabane podam w najbliższym czasie. Skąd przysiężeni byli wódcami tego nie wiem. Mogiły zostały zniszczone.

W dniu 28 września 1943r. do XVII oddziału lasu Kobacim przysiężeni Niemcy 14 osób mężczyzn, z których roztropili.

[Signature]

W tym czasie tych osób nie znam. Nie wiem, gdzie byli przetrzymywani. Ludzie opowiadali sobie i przypuszczano na egzekucję w Żelazku, w Wierzbicach na Pawlaku. Stym razem o egzekucji w pojedynczym innym ludzi, od grabarzy którzy byli uszczuplonymi świadkami egzekucji. Byli to ci sami ludzie grabarze o których wspominałem poprzednio. Mogły być uszczuplenie.

Pora wywierciłam w Moskwie egzekucjami w 1943 r. wojowej, i audytowi Niemcom przypisali pojedyncze osoby i rozstrzelali, przy czym nie było wiadomo, czy i w co rozstrzelano w 1943 r. zginało o ten sposób około 20 osób, mogły być około 10 tylko resztkowo wiadome.

Co do egzekucji około 200 osób które miały miejsce w dniu 24 czerwca 1942 r. w Magdalenesku (wokółicy Szwecji), wiadomo mi ~~is dot~~ zginało wtedy między innymi mój kuzyn kapitan wojska polskiego s.p. Władysław Łoś vel Jacek, który został aresztowany przez Gestapo wskutek denuncjacji jego wychowawcy ze strony podchorążych - z przed 1939 r. Bliższe szczegóły może podać ktoś zamurowany Genowefa Wolna z tam. Obecnie w Prumowie, bliższe adresu nie znam. Wiadomości o egzekucji w Magdalenesku posiadałem z „Białym informacyjnym”.

O dokonywanie eskarmacji grobów u Lesie Kobacem wracając się wielokrotnie do głównej Rady Narodowej w Wilnie - - ber. utwórnie, oraz podawstwu dane do pracy. Odrywkami o numerach: skreslono „wzruszenie” „z ułrycie” „przed” „Kto” „gdzie” „Wład” „is” „i do” „do Melun”
numerów „Stürmer” „regiminy” „III” „Włochy” „Białym”
do pisano „uszczuplonymi świadkami egzekucji” „ale podam ob. Sędziemu”
„i Polaku” „...” „nie wiadomo jak”


p.o. Sędziemu Sędziemu